

Białoruś chce budować „wsi przyszłości”

5 kwietnia 2018

Białoruski prezydent Aleksander Łukaszenka opowiedział się za koniecznością poprawy warunków życia na terenach wiejskich, co chce osiągnąć poprzez aktywację programu dotyczącego budowy „wsi przyszłości”, a także większe wsparcie dla pozarządowych organizacji zajmujących się zwłaszcza modernizacją rolnictwa. Białoruś przywiązuje przy tym coraz większą wagę do ekologicznej produkcji rolnej, która niedługo będzie otrzymywać zresztą odpowiednie certyfikaty o spełnieniu odpowiednich wymogów w tej kwestii.



Łukaszenka wziął udział w odbywającym się w Mińsku seminarium „O rozwoju wsi i poprawie wydajności sektora rolnego”, podczas którego skoncentrował się na potrzebie rozwoju białoruskiej wsi. Jego zdaniem konieczna jest zwłaszcza realizacja wspólnego projektu rządu centralnego i poszczególnych regionów, a więc „wsi przyszłości”, mających być połączeniem naturalnej harmonii życia wiejskiego i zastosowania nowoczesnych technologii. Kluczowe znaczenie będzie miało przy tym zaangażowanie poszczególnych wsi oraz agromiasteczek.

Zintegrowany rozwój obszarów wiejskich zależy także od bardziej efektywnego wykorzystania istniejących zasobów, którymi są przede wszystkim wolne mieszkania w małych wioskach i w gospodarstwach, a także potencjał w budowie infrastruktury. „Wieś przyszłości” nie może bowiem obejść się bez nowych dróg, szerokopasmowego internetu, wysokiej jakości wody, rozwiniętej opieki społecznej, czy też zapewnienia dostępu do podstawowych dóbr.

Białoruska głowa państwa opowiada się też za rozwiązaniem podstawowych problemów sektora rolnego, stąd też jest przeciwnikiem ograniczania finansowego wsparcia dla organizacji pozarządowych zajmujących się głównie modernizacją rolnictwa poprzez naukę, edukację, produkcję nasion, hodowlę zwierząt, czy też zachowaniem żyzności gleby.

Dodatkowo Białoruś zrobiła kolejny krok w kierunku produkcji ekologicznej żywności. Parlament tego kraju zdecydował się na wprowadzenie specjalnych certyfikatów, które otrzymają producenci spełniający odpowiednie wymagania w tym zakresie. Jednocześnie nasi wschodni sąsiedzi zdają sobie sprawę, iż wdrożenie odpowiednich innowacji wymaga czasu, dlatego okres przejściowy w tym zakresie powinien potrwać przynajmniej trzy lata.

Zdjęcie: Tomasz Nakonieczny

Na podstawie: Sb.by, Sadyogrody.pl

Źródło: Autonom.pl